

Waldemar Gliński

Kościół unicki w okresie porozbiorowym (1795-1814)

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 10/1, 101-111

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WALDEMAR GLIŃSKI

KOŚCIÓŁ UNICKI W OKRESIE POROZBIOROWYM (1795-1814)

Wydarzenia polityczne przełomu XVIII i XIX w., rozbiory Polski i zmiany granic państwowych rodziły konieczność reorganizacji terytorialnej Kościoła unickiego oraz określenia jego statusu prawnego wobec nowych podmiotów, jakimi były państwa zaborcze. W wyniku rozbiorów załamała się jedność organizacyjna i metropolitalna Kościoła unickiego. W granicach Rosji znalazły się: większa część archidiecezji metropolitalnej kijowskiej, archidiecezja smoleńska i połocka oraz diecezja włodzimierska, łucka, pińska, część kamieniecka diecezji lwowskiej i niewielka część diecezji chełmskiej¹. Ziemie zaboru austriackiego obejmowały całą diecezję halicką i przemyską, diecezję lwowską, łucką, chełmską i część diecezji kamienieckiej². Po trzecim rozbiorze pod panowaniem Prus znalazła się część unickiej diecezji brzeskiej (37 parafii) i metropolitalnej kijowskiej (31 parafii)³.

Niebagatelne znaczenie dla przyszłych losów Kościoła unickiego w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim miała polityka władz zaborczych. Dotyczy to szczególnie władz rosyjskich, które dążyły do marginalizacji lub nawet likwidacji unii na terenach przyłączonych. Kapłanom obrządku unickiego, którzy przystąpili do prawosławia obiecywano lukratywne warunki i możliwości awansu. Zakazano obsadzania parafii liczących mniej niż 100 wiernych. Działania podejmowanych przez władze świeckie wspierane były antyunijną postawą prawosławnego arcybiskupa mohylewskiego Jerzego Konisskiego oraz bp Wiktora Sadkowskiego. Pod ich patronatem powstała w 1793 r. prawosławna grupa „misyjna”, prowadząca akcję „nawracania” unitów na prawosławie⁴. Władze nominowały na arcybiskupstwo połockie lojalnego wobec antyunij-

¹ T. Śliwa, *Kościół greckokatolicki w zaborze rosyjskim (1772-1815)*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. Red. B. Kumor, Z. Obertyński. T. 2, cz. 1. Poznań-Warszawa 1979, s. 220, 222.

² Tenże, *Kościół greckokatolicki w zaborze austriackim (1772-1815)*. W: Tamże, s. 288, 290.

³ B. Kumor, *Kościół unicki w zaborze pruskim. Diecezja w Supraślu (1795-1807)*. W: Tamże, s. 173-174.

⁴ E. Likowski, *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku*. Cz. 2. Poznań 1880, s. 208-216.

nych działań Herakliusza Lisowskiego, który w 1795 r. wystosował list pasterski zalecający, aby duchowieństwo unickie nie przeszkadzało wiernym w przystępowaniu do Kościoła prawosławnego⁵. Na ziemiach drugiego i trzeciego zaboru rosyjskiego przejmowano też świątynie unickie stosując zasadę, zgodnie z którą cerkwie fundowane przez prawosławnych należą do Kościoła prawosławnego. Na terenach tych, w wyniku podjętych działań, w 1796 r. istniało już tylko 200 parafii unickich. Ukaz carowej Katarzyny II z 19 X 1795 r. likwidował wszystkie diecezje unickie, pozostawiając jedynie archidiecezję połocką. Biskupom skasowanych diecezji zabroniono pełnienia czynności pasterskich, arcybiskupa metropolity kijowskiego Teodozjusza Rostockiego zesłano na stały pobyt do Petersburga⁶.

Stan ten trwał do 1797 r., kiedy pod wpływem nuncjusza papieskiego Wawrzyńca Litty car Paweł I przywrócił biskupstwo brzeskie i łuckie⁷. W 1804 r. zmieniono ustrój Kościoła unickiego podporządkowując go Kolegium Duchownemu w Petersburgu, powiększonemu o jednego biskupa i trzech asesorów wybieranych przez episkopat Kościoła unickiego. W 1805 r. dokonano podziału tegoż kolegium na dwa departamenty: łańciński i unicki. Prezesem departamentu unickiego został abp Lisowski. W 1806 r. przywrócono metropolię unicką powołując na nią Herakliusza Lisowskiego⁸. Nowy podział diecezjalny wprowadzono w 1809 r. Utworzono wówczas unicką diecezję wileńską, zarządzaną przez każdorazowego metropolitę rezydującego w Petersburgu. Na początku XIX w. Kościół unicki w Rosji obejmował 1388 parafii, 1548 kapłanów diecezjalnych, 100 klasztorów męskich i 12 żeńskich, w których przebywało 825 zakonników i 129 zakonnice, ok. 1398475 wiernych uprawnionych do przyjmowania sakramentów⁹.

W nieco lepszym położeniu znalazł się Kościół unicki pod zaborem austriackim. Aczkolwiek tolerowano jego obecność i nie dążono do likwidacji, niemniej jednak poddany został zasadom wyznaniowej polityki państwa, określonym przez józefinizm. Ponieważ stolica metropolitalna znajdowała się na terenie Rosji, postanowiono reaktywować metropolię halicką we Lwowie. Została ona ustanowiona bullą Piusa VII *In universalis Ecclesiae* z 8 III 1807 r. Metropolitem lwowskim przyznano te same uprawnienia, jakie posiadali metropolici kijowscy. Jego jurysdykcji podlegały diecezja przemyska i diecezja chełmska. Pierwszym arcybiskupem metropolitą lwowskim nominowany został dotychczasowy biskup przemyski Antoni Angełłowicz¹⁰.

⁵ Tamże, s. 217.

⁶ T. Śliwa, *Kościół grekokatolicki w zaborze rosyjskim...*, s. 222.

⁷ Tamże, s. 223.

⁸ Tamże, s. 224.

⁹ Tamże, s. 223-224.

¹⁰ Tenże, *Kościół grekokatolicki w zaborze austriackim...*, s. 291.

Przejawem ingerencji władz państwowych w organizację Kościoła unickiego było reorganizacja sieci parafialnej. Przygotowano ją już w 1782 r. W nowych rozgraniczeniach przyjęto zasadę, zgodnie z którą parafie powinny być rozmieszczone równomiernie w stosunku do gęstości zaludnienia, tak aby wierni mogli dojść do swojego kościoła parafialnego w ciągu godziny. Realizację nowych rozgraniczeń rozpoczęto w 1878 r. i trwała ona do początków XIX w. W wyniku dokonanych zmian prawie o połowę zmniejszono liczbę parafii. Wpłynęło to na zwiększenie się liczebności wiernych w poszczególnych parafiach¹¹.

Kontroli poddano system kształcenia w seminariach duchownych. Dekret cesarski z 30 III 1783 r. likwidował istniejące w Galicji seminaria duchowne, a na ich miejsce powołano seminarium generalne dla obrządku łacińskiego i osobne seminarium generalne dla obrządku greckokatolickiego we Lwowie¹². Seminarium unickie chełmskie zlikwidowane zostało 28 VIII 1804 r., a jego fundusz połączono z funduszem seminarium generalnego we Lwowie¹³.

Zmiany organizacyjne Kościoła grekokatolickiego nastąpiły również na tych obszarach diecezji brzeskiej i diecezji metropolitarnej kijowskiej, które włączono do Prus. Ponieważ stolice biskupie znajdowały się na terytorium Rosji, a władze Prus nie chciały dopuszczać do ingerencji zewnętrznych ośrodków władzy kościelnej, komisja organizacyjna kamery w Białymstoku zaproponowała tymczasowe podporządkowanie tychże parafii jurysdykcji łacińskiego biskupa warmińskiego. Spotkało się to z przeciwdziałaniem duchowieństwa unickiego, które wystosowało prośbę o nominowanie na biskupa opata bazylianów w Supraślu, Teodozjusza Wisłockiego. Urzędnicy komisji organizacyjnej kamery nie posiadali rozeznania w zwyczajach, organizacji i sytuacji Kościoła grekokatolickiego. Dlatego też poproszono ks. Karpowicza o udzielenie wskazówek dotyczących możliwości kościelnej organizacji, znajdujących się na terenie Prus parafii unickich. Wyjaśnienia ks. Karpowicza były zbieżne z postulatami duchowieństwa grekokatolickiego. Przestrzegał on władze pruskie przed próbami podporządkowania parafii unickich biskupowi łacińskiemu, gdyż realizacja tego zamiaru napotkałaby na opór unitów, zraziłaby ich wobec administracji pruskiej, a w konsekwencji skłoniłaby ich do poszukiwania wsparcia wśród współwyznawców w Rosji. Ks. Karpowicz zaproponował utworzenie osobnej diecezji unickiej i nominowanie na biskupa opata bazylianów w Supraślu. Fundusz tego klasztoru służyłby na uposażenie nowego biskupstwa, które podporządkowane bezpośrednio Stolicy Apostolskiej, nie byłoby narażone na ingerencje Kościoła unickiego w Rosji¹⁴.

¹¹ Tamże, s. 289-290.

¹² Tamże, s. 295.

¹³ J. Kania, *Unickie seminarium diecezjalne w Chełmie w latach 1759-1833*. Lublin 1993, s. 67-69.

¹⁴ J. Wąsicki, *Ziemia polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie (Neuostpreussen) 1795-1806*. Poznań 1963, s. 224-225.

Władze pruskie z aprobatą odniosły się do propozycji przedłożonej przez ks. Karpowicza. Status diecezji unickiej, jej organizacja w nowych okolicznościach ustrojowych i terytorialnych została określona w przekazanym władzom pruskim projekcie, sformułowanym przez Teodozjusza Wiśtockiego. Rezydencja przyszłego biskupa greckokatolickiego znajdować się miała w Warszawie, gdzie bazylianie posiadali dom oraz cerkiew albo też w samym Supraślu. Biskup posiadałby swojego audytora oraz notariusza. Ponieważ alumnat papieski dla unitów znajdował się w Wilnie, powstała konieczność założenia unickiego seminarium duchownego. Jako odpowiednie miejsce na urządzenie tej instytucji wskazywał T. Wiśtocki zabudowania należące do bazylianów w Supraślu. Na terenie przyszłej diecezji znajdowałoby się 70 kościołów położonych na lewym brzegu Niemna aż po Narew oraz na obszarach pomiędzy Narwią i Bugiem. Takie usytuowanie ułatwiałoby administrację diecezji. Ponieważ wszystkie dobra unitów znalazły się za kordonem rosyjskim T. Wiśtocki wskazywał na konieczność uposażenia przez króla pruskiego przyszłego biskupstwa.

W 1797 r. władze pruskie zgodziły się na utworzenie nowej diecezji. W styczniu tego roku Fryderyk Wilhelm II wydał patent nominujący opata Wiśtockiego na biskupa diecezji w Supraślu. Liczono na szybką aprobatę tej decyzji przez Stolicę Apostolską. Powstały tymczasem trudności związane z konsekracją opata T. Wiśtockiego. Władze pruskie chciały, aby dokonał jej któryś z biskupów łacińskich. Biskup – nominat wskazywał na istotne różnice pomiędzy obydwoma obrządkami, twierdząc, że aktu konsekracji dokonać powinien któryś z biskupów unickich: Waśniński z Chełmna, Głoniewski z Brześcia lub Horbacki z Pińska. Gdy jednak papież Pius VI 6 III 1799 r. bullą *Susceptum a nobis* erygował diecezję supraską, a konsekracji podjął się biskup Albeltrandi z Rzymu, T. Wiśtocki wycofał się z wcześniejszych zastrzeżeń, przyjmując 27 IV 1800 r. sakrę biskupią¹⁵.

Nowa diecezja posiadała cztery dekanaty: białostocki, drohiczyński, bielski i w Nowym Dworze. W skład dekanatu białostockiego wchodziły następujące parafie: w Białymstoku, Topilcach, Fastach, Wasylkowie, Grodku, Kozanach, Nowej Woli, Potokach, Topolanach, Choroszczy, Puchlejach, Ostrowie, Tykocinie, Surażu. Dekanat bielski obejmował parafie w Bielsku, Rajsku, Czyżach, Starym Kominie, Łosince, Wilinkach, Narwi, Trościanicach, Rybołach, Orle, Kleszczelach, Pasiennie, Szczytach, Nowym Berczowie, Dubiczach, Wólce Wolanowskiej, Podbielach, Hryniewiczach. W skład dekanatu w Nowym Dworze wchodziły parafie: Nowy Dwór, Augustowo, Rogalówka, Sopoczkinie, Perstun, Lipsk, Hołynka, Balla, Łabno, Kuźnica, Jaczno Siderka, Jurowlany, Samohrud. Dekanat drohiczyński obejmował parafie: w Drohiczynie, Zerzycach, Miel-

¹⁵ J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie...*, s. 226; B. Kumor, *Kościół unicki w zaborze pruskim...*, s. 174.

niku, Wysokim Mazowiecku, Siemiatyczach, Grodzisku, Ciechanowcu, Zurobiczach, Nawikiju, Czarnej, Adryankach Cerkiewnych, Boczkach, Kosnie, Hodyszewie, Maleszach, Brańsku. Największą parafią pod względem liczebności wiernych była parafia w Bielsku, licząca 3421 wiernych. Najmniejszą parafią, bo liczącą zaledwie 16 wiernych, była parafia unicka w Wysokim Mazowieckiem. Ogółem na terenie greckokatolickiej diecezji supraskiej mieszkało 62318 unitów¹⁶.

Zgodnie z oczekiwaniami władz pruskich diecezja ta nie związana była z żadną metropolią i podlegała bezpośrednio Stolicy Apostolskiej¹⁷.

W 1801 r. zmarł bp T. Wiśtock. Na jego miejsce wysunięto dwóch kandydatów: proboszcza parafii unickiej w Siemiatyczach – Michała Duchnowskiego oraz proboszcza parafii rzymskokatolickiej w Ostrożu – ks. kan. Gedermanna. Kamera w Białymstoku w liście skierowanym do ministra Leopolda von Schrättera wskazywała na walory ks. Gedrmanna: ukończył studia w Królewcu i Brunsberdze, pochodził z Pomorza i był wiernym poddanym króla pruskiego. Władze mogłyby liczyć na jego lojalność jako biskupa unickiego. Mankamentem była jednak jego przynależność do obrządku łacińskiego, aczkolwiek zdarzało się, jak stwierdzano w piśmie do Schrättera, wskazując na przypadek biskupa Lewińskiego pochodzącego z obrządku rzymskokatolickiego, że biskupami unickimi zostawali duchowni łacińscy. Argumenty kamery białostockiej nie zyskały aprobaty departamentu zagranicznego Generalnego Dyrektorium w Berlinie. Ostatecznie Fryderyk Wilhelm III w dniu 1 IV 1802 r. poinformował ministrów von Alvenslebena i Schrättera o przyjęciu kandydatury ks. Duchnowskiego. Po zaaprobowaniu jej przez Stolicę Apostolską konsekracji dokonał w dniu 28 IV 1802 r. w Supraślu, podobnie jak w przypadku bp Wiśtockiego, bp Albertrandi. Władze pruskie nie zgodziły się jednak na przesłanie do Rzymu formuły wierności złożonej przez biskupa Duchnowskiego¹⁸.

Obejmując biskupstwo w Supraślu Michał Duchnowski poprosił o ustanowienie swym koadiutorem regensa seminarium w Supraślu, ks. Michała Daniłowicza. Po śmierci biskupa M. Duchnowskiego w 1805 r. władze pruskie zabiegały na nominowanie na wakujące biskupstwo dotychczasowego koadiutora. Kandydaturę tę popierał minister Schrätter, wskazując na jego dobre wykształcenie, znajomość języków obcych i zyciliwe ustosunkowanie wobec władz pruskich. Przed dwudziestoma latami przeszedł on z obrządku greckokatolickiego do łacińskiego i pracował jako nauczyciel w szkołach pijarskich. Podobnie jak w przypadku wcześniejszej kandydatury ks. Gedermanna, liczono na możliwość objęcia biskupstwa unickiego przez księdza łacińskiego, pamiętając o precedensie biskupa Lewińskiego. Na przeszkodzie tej nominacji

¹⁶ J. Wąsicki, *Ziemia polska pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie...*, s. 230-231.

¹⁷ B. Kumor, *Kościół unicki w zaborze pruskim...*, s. 173-175.

¹⁸ J. Wąsicki, *Ziemia polska pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie...*, s. 227.

stała jednak druga kandydatura zaproponowana przez klasztor bazylianów, które przypomniały o zwyczaju mianowania na biskupstwa unickie przeorów tegoż zakonu i zaproponowały przekazanie wakującej stolicy biskupiej dotychczasowemu przeorowi klasztoru w Supraślu – Leonowi Jaworskiemu. Władze w Berlinie przewidując większą komplikację sprawy w przypadku nominacji ks. Daniłowicza, zgodziły się ostatecznie na przekazanie biskupstwa w Supraślu o. L. Jaworskiemu¹⁹.

Sposób nominacji kandydatów na biskupstwo supraskie ilustruje taktykę władz pruskich wobec Kościoła unickiego. Z jednej strony dążono do tego, aby biskupstwo to obejmowały osoby lojalne wobec władzy świeckiej, z drugiej jednak strony liczone się w podejmowanych decyzjach z opinią duchowieństwa unickiego, obawiając się powstania nieprzychylniej dla Prus atmosfery, sprzyjającej kreowaniu nastrojów względnej życzliwości dla prawosławia.

Podobną taktykę stosowano, podejmując ingerencje w innych dziedzinach życia kościelnego. Na biskupie Wiśtockim wywierano nacisk, aby zmniejszył liczbę świąt kościelnych. Ulegając tej presji zredukowano lub przeniesiono na niedzielę 15 dni świątecznych. Kierowano się jednak również i w tym względzie nastrojami duchowieństwa i wiernych, zachowując te uroczystości, które wyrażały specyfikę obrządku unickiego i jego odmienność od Kościoła łacińskiego. Urzędnicy kamery białostockiej rozpoczęli starania mające na celu przyjęcie w Kościele greckokatolickim kalendarza gregoriańskiego. Pomysł ten uzyskał poparcie ministra Schrättera, który zobowiązał się do rozmów w tej sprawie z zainteresowanymi departamentami Generalnego Dyrektorium. Nie sprzeciwiał się mu również biskup Wiślocki, zastrzegając jednak, że zmiany tego rodzaju muszą zostać zatwierdzone w specjalnej bulli zwierzchnika ich Kościoła. Stanowczo sprzeciwiał się natomiast tego rodzaju zmianom minister von Alvensleben, uzasadniając swoje stanowisko obawami przed reakcją unitów, którzy mogliby skierować swoje sympatie w kierunku Kościoła prawosławnego. Stosunek władz pruskich uwzględniał również w tej materii nastroje i opinie niższego duchowieństwa i ludności unickiej²⁰.

W wyniku nowych rozgraniczeń terytorialnych wprowadzonych postanowieniami pokojowymi w Tylży w 1807 r. diecezja supraska uległa podziałowi: po stronie rosyjskiej znalazło się 59 parafii i 46968 wiernych, granice Księstwa Warszawskiego objęły natomiast 11 parafii, 5757 wiernych oraz klasztor bazylianów w Warszawie. Po niespełna dwóch latach, 14 II 1809 r., Aleksander I dokonał likwidacji diecezji supraskiej, włączając parafie do niej należące do unickiej diecezji brzeskiej²¹.

¹⁹ Tamże, s. 228.

²⁰ Tamże, s. 229.

²¹ B. Kumor, *Kościół unicki w zaborze pruskim...*, s. 175.

Po podpisaniu traktatu w Schånburnn do Księstwa Warszawskiego przyłączono terytoria obejmujące unicką diecezję chełmską oraz część greckokatolickiej diecezji przemyskiej w obwodzie zamojskim. Znajdujące się na obszarze Księstwa parafie należące do diecezji supraskiej jak i do diecezji przemyskiej włączono do diecezji chełmskiej, która podlegała jurysdykcji metropolii halickiej²². Bulla Piusa VII *In universalis Ecclesiae* z 8 III 1807 r., ustanawiająca metropolię halicką, wprowadzała zasadę, zgodnie z którą organizacja metropolitarna obejmować powinna diecezje znajdujące się pod jedną władzą państwową²³. Utrzymanie jurysdykcji Lwowa nad diecezją chełmską w nowych warunkach politycznych możliwe było dzięki braku zainteresowania władz Księstwa Warszawskiego zmianą przynależności kościelnej biskupstwa unickiego w Chełmie.

W 1810 r. metropolita Antoni Angełłowicz zatwierdził i konsekrował, nominowanego przez Fryderyka Augusta biskupem chełmskim Ferdynanda Dąbrowę – Ciechanowskiego²⁴. Zgodnie z dekretem Fryderyka Augusta z 24 II 1810 r. biskup chełmski miał prawo zasiadania w Senacie²⁵.

Na dom biskupi przeznaczono gmach należący dawniej do biskupów chełmskich obrządku unickiego w Chełmie. Uposażeniem biskupim była wieś Pokrówka wraz z jurydyką Władczyn w mieście Chełmie. Minister spraw wewnętrznych wydał w tej sprawie zarządzenie skierowane 26 X 1810 r. do dyrektora Dóbr i Lasów Narodowych. Postanawiał w nim, że ponieważ dzierżawa Pokrówki i jurydyki chełmskiej została przedłużona do 1 VI 1811 dotychczasowemu dzierżawcy – Niepokojczyckiemu, złożoną przez niego kwotę dzierżawną należało wypłacić biskupowi Ciechanowskiemu. Od 1 VI 1811 dobra te przeszły do wolnego zarządzania biskupa chełmskiego, na którym spoczywały też związane z nimi wszelkie ciężary publiczne i podatki. Polecono kasie intendenty lubelskiej wypłacić biskupowi Ciechanowskiemu w dniu 1 XII 1810 r. kwoty 4711 zł 3 gr. – jako raty obejmującej należność od dnia jego konsekracji (8 X 1810 r.). Od 1 grudnia kasa intendenty wypłacać miała natomiast w ratach kwartalnych kwotę wysokości zł 8000²⁶. W 1816 r. wieś Pokrówka i jurydyka chełmska przynosiły 2164 zł i 7 gr rocznego dochodu²⁷.

²² T. Śliwa, *Kościół greckokatolicki w Rzeczypospolitej (1764-1795)*. W: *Historia Kościoła w Polsce*. Red. B. Kumor, Z. Oberżyński. T. 2, cz. 1. Poznań-Warszawa 1979, s. 121.

²³ G. Olchowski, *O wysszem cerkowno – administratiwnom upravlennii w zapadno-russkoj i w czastnosti w cholmskoj jeparchii wo wremia unii s Rimom (1596-1975)*. Warszawa 1896, s. 10.

²⁴ A. Korobowicz, *Zależność obrządku greckounickiego w Królestwie Polskim od wyższych władz duchownych*. Czasopismo Prawno-Historyczne. T. 20: 1968, z. 2, s. 49.

²⁵ *Dziennik Praw [Księstwa Warszawskiego]*. T. 2, s. 130.

²⁶ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: WAPL), Chełmski Konsystorz Greckokatolicki, *Książka I^{sta} Ingrogacji Konsystorza Chełmskiego za szczęśliwych rządów J. W. Ferdynanda Dąbrowa Ciechanowskiego Biskupa chełmskiego senatora Księstwa Warszawskiego*, sygn. 1, s. 5.

²⁷ A. Korobowicz, *Sytuacja materialna Kościoła grckounickiego w Królestwie Polskim (1815-1875)*. Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych. T. 29: 1968, s. 106.

Nowa diecezja borykała się z wieloma trudnościami ekonomicznymi i organizacyjnymi. Informował o nich Fryderyk August biskup Ciechanowski w liście z 28 XII 1811 r., przedstawiając opłakany stan materialny podstawowych instytucji diecezjalnych. Zwraçał uwagę na ubogie fundusze proboszczów, szczupłe uposażenie seminarium duchownego, nieuregulowane zadanie dziesięcin, konieczność dokonywania renowacji świątyń i zabudowań parafialnych, arbitralny pobór podatków i nie wypłacanie kompetencji. Wśród zawartych postulatów znajdowało się żądanie zwrotu gmachu należącego dawniej do Kościoła unickiego, znajdującego się w Warszawie przy ul. Podwale. Sygnalizował również pobór do wojska diakonów, sług kościelnych i parobków kapłańskich. Prosił monarchę o zlecenie resortowi spraw wewnętrznych i religijnych uregulowanie wszystkich tych zagadnień²⁸.

O wielkich trudnościach ekonomicznych świadczy list biskupa Ciechanowskiego z 4 VII 1812 r. do króla, ukazujący upokarzającą sytuację, w jakiej znajdowała się nie tylko diecezja, ale również stojący na jej czele ordynariusz. Autor donosił o swoim pobycie w stolicy, gdzie uczestniczył w obradach sejmu: „Poświęciwszy czas dwutygodniowy – pisał biskup Ciechanowski – ważnej sprawie narodu, lubo przy największej życia oszczędności, musiał biskup na utrzymanie siebie wyczerpać ową pożyczkę, którą zaciągnął w domu na potrzeby konieczne podróży, co postawiło biskupa w stanie niemożności nawet powrócenia do domu. W takiej ostateczności biskup zostając w Warszawie, a nawet w domu, gdzie równie pożyczonym groszem wypada mu koniecznie siebie, dom swój, tudzież seminarium diecezjalne za siedem przeszło miesięcy bez żadnego funduszu i w tymże godnym politowania stanie seminarium z nader wielką trudnością osób 16 żywić. Jest zagniony, a to jedynie z samej pożyczki za opłaceniem poprzedniejszych procentów. Przeto biskup schyla głowę przed tronem W. K. M. żebząc najłaskawszych monarchicznych względów, iżby Najjaśniejszy Pan stosownie do wyroku swego erekcją biskupa chełmskiego stanowiąc raczył zalecić Ministrowi Przychodów i Skarbu, zapłacenie zaległych kompetencji na fundusz biskupa seminarium i konsystorza etatem łaskawie przeznaczonej”²⁹.

Sytuacja ekonomiczna diecezji, niskie uposażenie proboszczów stwarzały konieczność reorganizacji rozdrobnionej sieci parafialnej. Zmniejszanie liczby parafii rozpoczęły redukcje austriackie w latach 80-tych XVIII w. Proces ten trwał do lat 60-tych XIX w. Do tego czasu nie powstała ani jedna nowa parafia unicka. Najczęściej dochodziło do łączenia sąsiadujących ze sobą parafii i tworzenia w miejsce likwidowanych – kościołów filialnych, do których dojeżdżano z usługą duszpasterską. W historii diecezji odnotowujemy w XIX w. jedynie

²⁸ WAPL, Chełmski Konsystorz Greckokatolicki, *Korespondencja ogólna*, sygn. 21, k. 96.

²⁹ Tamże, *Korespondencja...*, sygn. 21, k. 98.

dwa przypadki odejścia poszczególnych parafii na prawosławie. Były to: parafia w Górnym Potoku i w Babicach³⁰.

Proces kształtowania się sieci parafialnej ilustrują dane liczbowe: w 1819 r. istniało 317 parafii, pięć lat później było ich już tylko 288, w 1836 r. odnotowujemy istnienie 284 parafii, a w 1863 r. – 275³¹. Kurczenie się sieci parafialnej wpłynęło w znacznym stopniu na poprawę warunków bytowych duchowieństwa unickiego oraz na powstanie bardziej racjonalnej struktury wewnętrznej diecezji³². Przykładem dokonywanych w tym zakresie zmian są dekanaty szczebrzeszyński i zamojski. W XVIII i na pocz. XIX w. ich sieć parafialna ulegała dynamicznym przemianom. W tym okresie zlikwidowano najłabsze pod względem ekonomicznym i demograficznym ośrodki parafialne. Dopiero w 1817 r. ich struktura wewnętrzna uległa pewnej stabilizacji. Przyczyną kurczenia się ich sieci parafialnej było też położenie obydwu dekanatów na zachodnich krańcach diecezji, gdzie unicy stanowili mniejszość wyznaniową tworzącą małe enklawy wśród przeważającego pod względem demograficznym żywiołu łańciskiego. Parafie unickie były przy tym znacznie mniejsze od rzymskokatolickich nie tylko pod względem terytorialnym ale również demograficznym. W dekanacie zamojskim średnia parafia łańciska była dwukrotnie większa od unickiej: obszar parafii greckokatolickiej wynosił od 20 do 40 km² i obejmował najczęściej 2-3 miejscowości zamieszkałe przez unitów, a średnia liczba wiernych wynosiła ok. 700. W dekanacie szczebrzeszyńskim dominowały natomiast parafie położone na obszarze ponad 100 km², na którym mieszało sporadycznie tylko więcej niż 1000 unitów, przy czym osiedleni byli w kilkunastu porozrzucanych miejscowościach, bardzo odległych od centralnego ośrodka parafialnego³³.

Do najważniejszych osiągnięć biskupa Ciechanowskiego należy zorganizowanie w 1824 r. konsystorza składającego się z oficjała i dwóch surogatów³⁴ oraz reaktywowanie, zlikwidowanego przez władze austriackie w 1804 r., unickiego seminarium diecezjalnego. Na wniosek ministerstwa spraw wewnętrznych i religijnych Fryderyk August wydał dwa dekrety: pierwszy – z 9 X 1810 r. – wznawiał działalność seminarium chełmskiego, drugi z 11 X 1810 r. – ustanawiał uposażenie greckokatolickiej diecezji chełmskiej³⁵. Dekret nowej fundacji seminarium z 9 X 1810 r. przywracał tej instytucji dawny stan posiadania: gmach seminaryjny wraz z ogrodem, kapitał 90 tys. złp, lokowany na wsi Chylin

³⁰ W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835-1875*. Lublin 1992, s. 14.

³¹ H. Dylągowa, *Unia w Królestwie Polskim (1815-1915)*. W: *Katolicyzm w Rosji i prawosławie w Polsce (XI-XX w.)*. Red. J. Bardach i inni. [B. m. wyd.] 1997, s. 235

³² T. Śliwa, *Kościół grekokatolicki w zaborze austriackim...*, s. 294.

³³ W. Kołubek, *Geckokatolickie dekanaty szczebrzeszyński i zamojski w latach 1817-1866*. Summarius. R. 8: 1979, s. 265.

³⁴ T. Śliwa, *Kościół greckokatolicki w Królestwie Polskim...*, s. 504.

³⁵ J. Kania, *Unickie seminarium...*, s. 70.

w departamencie lubelskim z zabezpieczeniem rocznej prowizji wysokości 5% od stu naliczanej od 1 XI 1809 r., grunty położone we wsi Mszanka wraz z łąką i ogrodem. Oprócz tego wyznaczono z dochodów Dóbr Narodowych kwotę 6 tys. złp, wypłacaną od 1 IX 1810 r. w kwartalnych ratach z Kasy Intendenty Dóbr i Lasów Narodowych Departamentu Lubelskiego. Zgodnie z dekretem z 9 X 1810 r. fundusze te przeznaczone miały być na utrzymanie regensa seminarijnego, dwóch profesorów, 15 alumnów oraz na przeprowadzanie wszelkich prac remontowych i pokrywanie ciężarów miejskich³⁶. Prawdopodobnie pierwszym regensem seminarium w Chełmie był pełniący tę funkcję przed 1804 r. o. F. Sierzputowski³⁷. Bp Ciechanowski wprowadził w 1810 r. trzyletni cykl nauczania³⁸.

Najczęściej księża unicy dziedziczyli niejako po swoich ojcach stan duchowny. W dekanatach szczebrzeszyńskim i zamojskim spośród pracujących tam w latach 1817-1866 kapłanów greckokatolickich, aż 80% było synami duchownych tego wyznania. W dekanatach tych spotykamy jeden tylko przypadek kapłana pochodzenia szlacheckiego³⁹.

Władze państwowe Księstwa Warszawskiego kierowały się wobec Kościoła unickiego zasadami i normami prawnymi, które określały politykę wyznaniową wobec całego Kościoła katolickiego. W przypadku jednak Kościoła unickiego presja ta odczuwana była dotkliwiej, gdyż Kościół ten przeżywał o wiele większy i głębszy kryzys. Przejawiał się on w kurczeniu się sieci parafialnej, niskim uposażeniu duchowieństwa oraz porzucaniu przez wiernych obrządku greckokatolickiego⁴⁰.

Reorganizacja terytorialna diecezji chełmskiej kończy okres destabilizacji spowodowanej rozbiorem Polski. Przed diecezją tą stanęły jednak nowe problemy związane z określeniem jej statusu prawnego w ramach kolejnego podmiotu, jakim było Królestwo Polskie.

CHIESA CATTOLICA-UNITA NEL PERIODO DOPO IL PERIODO DELLA SPARTIZIONE (1795-1814)

Riassunto

Le divisioni della Polonia hanno causato una rottura dell'unità della Chiesa greco-unita, e quindi dei cambiamenti della sua situazione legale. La Russia allargando il suo territorio ha incluso la maggior parte della arcidiocesi di Kiev, arcidiocesi di Smoleńsk,

³⁶ WAPL, Chełmski Konsystorz Grekokatolicki, *Książka 1^{za} Ingrocacji Konsystorza...*, sygn. 1, s. 6-8.

³⁷ J. Kania, *Unickie seminarium...*, s. 95.

³⁸ H. Dylągowa, *Unia w Królestwie Polskim...*, s. 236.

³⁹ W. Kołubek, *Grekokatolickie dekanaty...*, s. 266.

⁴⁰ Tenże, *Duchowieństwo unickie...*, s. 267.

arcidiocesi di Połock, le diocesi di: Włodzimierz, Łuck, Pińsk e una parte delle diocesi di Leopoli e di Chełm. Nell'anno 1795 Katerina II, lo zar della Russia, abolì tutte le diocesi della Chiesa greco-unita. Nell'anno 1797, grazie alle mediazioni del nunzio apostolico Wawrzyniec Litty, è stata ristabilita la diocesi di Brześć-Łuck, e nel 1806 una metropoli greco-unita. Nell'anno 1809 è stata fondata la diocesi greco-unita a Vilna.

Al territorio incluso nell'impero Austriaco appartenevano diverse parti delle diocesi di: Halicz, Przemyśl, Leopoli, Łuck, Chełm e Kamieniec. Nel 1807 è stata ristabilita la metropoli di Halicz con il capoluogo a Leopoli.

Nella Prussia si trovarono le parti delle diocesi di Brześć ed arcidiocesi di Kiev. Nel 1799 il papa Pio VI erette la diocesi greco-unita di Supraśl che, dopo l'istituzione del Principato di Varsavia, fu divisa in due parti: una si trovò nel Principato di Varsavia e l'altra nella Russia. Nel 1809 lo zar Alessandro I abolì questa diocesi di Supraśl e incluse le parrocchie appartenenti ad essa alla diocesi di Brześć. Dopo il trattato di Schönbrunn, al Principato di Varsavia sono stati uniti i territori appartenenti alla diocesi di Chełm, e una parte della diocesi greco-unita di Przemyśl. L'istituzione gerarchica della Chiesa greco-unita nel Principato di Varsavia terminò con l'inclusione alla diocesi di Chełm le parrocchie appartenenti alle diocesi di Przemyśl e di Supraśl. In questo modo ebbe la conclusione un periodo di destabilizzazione della Chiesa del rito unita. Comunque il nuovo vescovo greco-unito della diocesi di Chełm – Ferdynand Dąbrowa-Ciechanowski – trovò non pochi problemi con la fondazione del seminario, della curia episcopale e soprattutto con il finanziamento delle istituzioni ecclesiastiche.

Tłum. Ks. Marek Marczak